

Instytut Pamięci Narodowej - Wrocław

<https://wroclaw.ipn.gov.pl/wro/aktualnosci/244540,Nie-kazda-historia-konczy-sie-wraz-z-ostatnim-rozdzialem-zycia-Niektore-powracaj.html>
01.07.2026, 01:00

Nie każda historia kończy się wraz z ostatnim rozdziałem życia. Niektóre powracają po latach, by wreszcie wybrzmieć z należnym im szacunkiem. Za nami uroczystość oznaczenia grobu śp. Mieczysława Urbanowicza insygnium „Grób Weterana Walk o Wolność i Niepodległość Polski”. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Instytut Pamięci Narodowej we Wrocławiu - Sobótka, 25 czerwca 2026

Mieczysław Urbanowicz przeszedł drogę, którą trudno objąć wyobraźnią - od syberyjskiego łagru, przez Armię gen. Władysława Andersa, Bliski Wschód i Monte Cassino, po walki we Włoszech i Francji. Był żołnierzem II Korpusu Polskiego, zesłańcem, weteranem i człowiekiem niezłomnym.

[Mieczysław Urbanowicz](#)

25.06.2026



Nie każda historia kończy się wraz z ostatnim rozdziałem życia. Niektóre powracają po latach, by wreszcie wybrzmieć z należnym im szacunkiem. Za nami uroczystość oznaczenia grobu śp. Mieczysława Urbanowicza insygnium „Grób Weterana Walk o Wolność i Niepodległość Polski”. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Instytut Pamięci Narodowej we Wrocławiu - Sobótka, 25 czerwca 2026/ fot. A.Ligęcka IPN Wrocław



Nie każda historia kończy się wraz z ostatnim rozdziałem życia. Niektóre powracają po latach, by wreszcie wybrzmieć z należnym im szacunkiem. Za nami uroczystość oznaczenia grobu śp. Mieczysława Urbanowicza insygnium „Grób Weterana Walk o Wolność i Niepodległość Polski”. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Instytut Pamięci Narodowej we Wrocławiu - Sobótka, 25 czerwca 2026/ fot. A.Ligęcka IPN Wrocław



Nie każda historia kończy się wraz z ostatnim rozdziałem życia. Niektóre powracają po latach, by wreszcie wybrzmieć z należnym im szacunkiem. Za nami uroczystość oznaczenia grobu śp. Mieczysława Urbanowicza insygnium „Grób Weterana Walk o Wolność i Niepodległość Polski”. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Instytut Pamięci Narodowej we Wrocławiu - Sobótka, 25 czerwca 2026/ fot. A.Ligęcka IPN Wrocław



Nie każda historia kończy się wraz z ostatnim rozdziałem życia. Niektóre powracają po latach, by wreszcie wybrzmieć z należnym im szacunkiem. Za nami uroczystość oznaczenia grobu śp. Mieczysława Urbanowicza insygnium „Grób Weterana Walk o Wolność i Niepodległość Polski”. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Instytut Pamięi Narodowej we Wrocławiu - Sobótka, 25 czerwca 2026/ fot. A.Ligęcka IPN Wrocław



Nie każda historia kończy się wraz z ostatnim rozdziałem życia. Niektóre powracają po latach, by wreszcie wybrzmieć z należnym im szacunkiem. Za nami uroczystość oznaczenia grobu śp. Mieczysława Urbanowicza insygnium „Grób Weterana Walk o Wolność i Niepodległość Polski”. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Instytut Pamięi Narodowej we Wrocławiu - Sobótka, 25 czerwca 2026/ fot. A.Ligęcka IPN Wrocław



Nie każda historia kończy się wraz z ostatnim rozdziałem życia. Niektóre powracają po latach, by wreszcie wybrzmieć z należnym im szacunkiem. Za nami uroczystość oznaczenia grobu śp. Mieczysława Urbanowicza insygnium „Grób Weterana Walk o Wolność i Niepodległość Polski”. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Instytut Pamięci Narodowej we Wrocławiu - Sobótka, 25 czerwca 2026/ fot. A.Ligęcka IPN Wrocław

Po wojnie, zamiast upragnionego spokoju, spotkały go represje komunistycznych władz. Za służbę niepodległej Polsce zapłacił wieloletnimi prześladowaniami, inwigilacją i licznymi szykanami, które dotknęły również jego rodzinę.

Uroczystość poprowadził Jacek Cielecki z Oddziałowego Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa IPN we Wrocławiu, natomiast modlitwę poprowadził ks. Jakub Bartczak. Honorowy posterunek wystawiło Centrum Szkolenia Wojsk Inżynieryjnych i Chemicznych. W uroczystości uczestniczyli także harcerze ZHR i ZHP, których obecność symbolicznie połączyła pokolenia Polaków walczących o wolność.

Oznaczenie grobu insygnium „Grób Weterana Walk o Wolność i Niepodległość Polski” jest nie tylko wyrazem pamięci o jednym człowieku. To również przypomnienie, że wolność ma swoje imiona, twarze i życiorysy.

Cześć i chwała Bohaterowi!

Mieczysław Urbanowicz urodził się 2 kwietnia 1922 r. jako syn Michała i Bronisławy w miejscowości Krużyki, w powiecie samborskim, w województwie lwowskim. Szkołę powszechną ukończył w 1936 r. Następnie uczęszczał do Gimnazjum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Samborze. Jego edukacja została przerwana wskutek wybuchu II wojny światowej.

Po wkroczeniu Niemców w 1939 r., a następnie w związku z przekazaniem tych ziem Związkowi Sowieckiemu na mocy ustaleń paktu Ribbentrop-Mołotow, został deportowany na Syberię, gdzie pracował jako robotnik leśny.

W 1941 r., po uzyskaniu informacji o formowaniu się polskich oddziałów na dalekim wschodzie Rosji, po kilkumiesięcznej wędrówce udało mu się dotrzeć do Kujbyszewa. Początkowo został przydzielony do formującej się 5. Dywizji Piechoty, do kompanii karabinów maszynowych i moździerzy 13. Pułku Piechoty. W listopadzie 1941 r., w obecności generała Sikorskiego, złożył przysięgę wojskową.

Na początku 1942 r. znalazł się wraz z dywizją w Uzbekistanie. W marcu został oddelegowany do batalionu spadochroniarzy przy Sztapie Armii Polskiej. Jednak na krótko przed wyjazdem macierzystego oddziału do Iranu zachorował na czerwonkę. Po wyleczeniu powrócił do polskich oddziałów i otrzymał nowy przydział do Kompanii Administracyjnej Kwatery Głównej 2. Korpusu. Podczas pobytu w Iraku i Palestynie został jednak skierowany do Kompanii Transportowej Kwatery Głównej, gdzie po ukończeniu odpowiednich kursów służył jako mechanik samochodowy i elektryk.

W styczniu 1944 r. przydzielono go do 11. Batalionu Łączności i w szeregach tej jednostki trafił do Włoch. W Campobasso został oddelegowany do sztabu brytyjskiej 77. Dywizji w Cervaro, nieopodal Monte Cassino. Po walkach o klasztor został przydzielony do Korpusu Francuskiego i wraz z nim pod koniec sierpnia 1944 r. wziął udział w lądowaniu w południowej Francji - pomiędzy Tulonem a Marsylią.

Podczas przejazdu kolumną z Grenoble do Lyonu został ostrzelany przez niemiecką artylerię. W kolumnie wybuchła panika, a Mieczysław Urbanowicz został potrącony przez amerykańską ciężarówkę, która zabiła i raniła kilku innych żołnierzy oraz oficerów. Tego samego dnia został odesłany do szpitala polowego. Trzy dni później ewakuowano go do Włoch. 13 stycznia 1945 r. został zwolniony ze szpitala i ponownie wziął udział w kampanii włoskiej. Od 2 lutego do 2 maja 1945 r. służył zarówno w swojej macierzystej jednostce - Kompanii Transportowej Kwatery Głównej 2. Korpusu Polskiego - jak i w Kwaterze Głównej 8. Armii Brytyjskiej.

Po zakończeniu wojny większa część polskich oddziałów powróciła do Wielkiej Brytanii. On pozostał we Włoszech i w listopadzie 1945 r. ożenił się z Włoszką. Następnie został przydzielony do Obozu Rozmieszczenia nr 2 w Ankonie. Służbę na terenie Włoch pełnił aż do repatriacji do Polski, która nastąpiła 1 maja 1947 r.

Po demobilizacji wraz z żoną i dzieckiem wrócił do Polski i osiedlił się w Żmigrodzie. Z racji służby w 2. Korpusie Polskim oraz posiadania żony Włoszki był w komunistycznej Polsce regularnie obserwowany przez służby bezpieczeństwa. Spotykał się również z licznymi utrudnieniami w codziennym funkcjonowaniu ze strony władz państwowych.

Został odznaczony Gwiazdą za Wojnę 1939-1945, Gwiazdą Italii, Gwiazdą Francji i Niemiec, Medalem Obrony, Medalem Wojennym 1939-1945, Odznaką Pamiątkową 2. Korpusu, Krzyżem Pamiątkowym Monte Cassino, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Krzyżem Czynu Bojowego Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)

Sobótka

Wrocław

Upamiętnienie